

Mecz tenisowy Legja—AIK.

Warszawa, 29 kwietnia (Asz). Szwedzka drużyna tenisowa AIK (Sztokholm) gościć będzie w tych dniach w Warszawie i między 3 i 5 maja rozegra mecz z Legją.

Barw szwedzkich bronić będą Schröder (zwycięzca Borotry) i Stiekhammer.

2.05

(Asz) TENISISCI AIK. (SZTOKHOLM) W WARSZAWIE. We wtorek przyjechała do Warszawy drużyna tenisowa A. I. K. Sztokholm, która zmierzy się w dniach 3, 4 i 5 maja z Legją. W skład drużyny szwedzkiej wchodzi Schröder i Stiekhammer. Specjalne zalekowanie wzbudza występ Schroedera, który niedawno pokonał Borotrę i Stefaniego, a z Oramem przegrał dopiero po 5-setowej walce. Barw Legji bronić będą: Tłoczyński i Wittman w grze pojedynczej, a bracia Stolarowie w grze podwójnej. Zaraz po ukończeniu meczu z A. I. K., wymienieni wyżej tenisiści polscy oraz Jędrzejowska i Hebda wyjeżdżają do Wiednia na tenisowe mistrzostwa Austrii oraz mecz Austrija—Polska.

3.05

Legja prowadzi w meczu tenisowym z A. I. K. (Sztokholm) 2:0.

Warszawa, 3 maja (A. Sz.). Nie przebrzmiały jeszcze echa udanego występu tenistów niemieckich w Warszawie, a już we czwartek, dzięki inicjatywie ruchliwej sekcji tenisowej Legji rozpoczął się mecz między Legją, a zespołem mistrza Szwecji A. I. K. (Sztokholm).

Pierwszy w Polsce występ tenisistów wzbudził duże zainteresowanie ze względu na start Schroedera, niedawnego zwycięzcę Borotry. Na trybunach zgromadziło się ponad 2000 widzów, przyczem bardzo licznie reprezentowane były władze państwowe, świat artystyczny i dyplomacja.

Tenisiści szwedzcy nie sprawili jednak spodziewanego wrażenia, jeśli chodzi o ich poziom sportowy. Natomiast ich bardzo sympatyczna postawa na korcie i zachowanie wzbudziło uznanie na widowni.

W świetnej formie oglądaliśmy we czwartek Tłoczyńskiego, który w walce ze Stiekhammerem zaprezentował ogromną rozmałość uderzeń, pewność siebie i doskonałą taktykę prowadzenia walki.

Przebieg spotkań.

Tłoczyński—Stiekhammer 6:1, 6:0, 6:1. W pierwszym secie Tłoczyński prowadzi 1:0, następnie robi kilka błędów przy serwisie przeciwnika i stan brzmii 1:1. Potem Tłoczyński zupełnie łatwo wygrywa 4 gemy z rzędu niemal bez walki i kończy pierwszego seta 6:1.

W drugim secie Tłoczyński gra jeszcze lepiej, imponując plasowaniem i skracaniem piłki. Jedynie w piątym gemie zdołał zawiązać Szwed walkę, ale i tutaj Tłoczyński był górą. Ostatecznie drugiego seta wygrywa Tłoczyński 6:0.

W trzecim secie Tłoczyński prowadzi początkowo 2:0, następnie wskutek kilku błędów oddaje jednego gema, poczem jednak Tłoczyński nadal przeważa i wygrywa ostatecznie 6:1. Spotkanie to minęło bez specjalnych emocji.

Wittman—Schroeder 6:1, 6:1, 6:4. W pierwszym secie zawodnicy początkowo wygrywają swoje serwisy, a zatem Wittman prowadzi 1:0, a potem 2:1. Czwartym gem, mimo ostrego serwisowania Szweda wygrywa Wittman, następnie Wittman prowadzi 4:1, a po zaciętej walce w szóstym gemie prowadzi 5:1, wreszcie Polak wygrywa swój serwis „na sucho” i wygrywa seta 6:1.

W drugim secie Wittman prowadzi początkowo 2:0, w trzecim gemie serwisuje Schroeder i pierwszy raz przechodzi do generalnego ataku, wygrywając gema. Potem jednak Schroeder gra znacznie gorzej, psuje szereg piłek i Wittman wygrywa 6:1.

Trzeci set był najciekawszy, dzięki równorzędnej walce. Prowadzi początkowo Schroeder 1:0, następnie Wittman zdobywa gładko 2 gemy, potem jednak Schroeder wyrównuje na 2:2 i prowadzi 3:2. Następnie Schroeder psuje kilka piłek przy swoim serwisie, potem Wittman świetnie plasując, wygrywa następnego gema i prowadzi 4:3. W ósmym gemie Schroeder wygrywa na sucho i wyrównuje na 4:4. Następnie Wittman prowadzi 5:4, wreszcie po zaciętej walce mając 2 meczbole, wygrywa ostatecznie 6:4.

Legja wygrywa mecz tenisowy z A. I. K. Piękne zwycięstwo Tłoczyńskiego i J. Stolarowa.

Warszawa, 4 maja. (Asz). W piątek, w 2-gim dniu meczu tenisowego A. I. K. (Sztokholm) — Legja rozegrane zostało spotkanie w grze podwójnej, zakończone po 5-setowej walce zwycięstwem drużyny polskiej. Dzięki temu już po dwóch dniach Legja prowadzi 3:0 i ma zatem zawody wygrane, ponieważ pozostałe dwie gry pojedyncze nie mogą zmienić wyniku.

Publiczność zadowolona czwartkowymi porażkami Szwedów, stawiała się o wiele mniej licznie, niż w pierwszym dniu. Tymczasem gra, choć nie stała na specjalnie wysokim poziomie, była dość ciekawa, a utrzymywana przez cały czas w czysto sportowej i przyjemnej atmosferze, pozostawiła z pewnością miłe wrażenie.

Szwedzi zaprezentowali się lepiej, niż we czwartek i gdy w 4-tym secie prowadzili 5:2, wydawało się niemal pewnem, że mecz rozstrzygną na swoją korzyść. Tymczasem para polska, grająca początkowo niezbyt pewnie, głównie dzięki poprawie J. Stolarowa wyrównała stracone pola, a w 5-tym secie zdecydowanie przeważając zwycięstwa.

Tłoczyński był znacznie równiejszym od swego partnera i popełnił stosunkowo niewiele błędów, podczas gdy Stolarow nie posiadał doświadczenia i nie potrafił przewidywać szale zwycięstwa.

W zespole szwedzkim 1-ym bezwzględnie był Schroeder, rozporządzający mocnym serwisem i dobrą grą przy siatce. Obaj goście wprowadzili na kort dużo humoru częstymi okrzykami i niezgrabnymi ruchami miłych „polarnych niedźwiedzi”.

Ostatecznie para polska J. Stolarow — Tłoczyński pokonała parę Schroeder — Stiekhammer 3:5, 1:6, 4:4, 8:6, 6:2. W pierwszym secie prowadzi Polacy 1:0, ale następnie wygrywa Szwedzi trzy gry z rzędu i prowadzą 3:1, a potem 4:2. Potem jednak Polacy rozgrywają się, zdobywają głównie dzięki Tłoczyńskiemu 4 gemy i wygrywają seta 6:4.

W drugim secie początkowo prowadzi Szwedzi 2:0, następnie wskutek błędów stan brzmii 3:2, potem jednak niepewna gra Polaków powoduje przegranie 4 gemów i seta.

Trzeci set ma przebieg podobny do drugiego. Szwedzi prowadzą 3:0, następnie Polacy wyciągają na 3:2, poczem prowadzą 4:2, jednak wskutek dobrych akcji Schroedera wygrywają Szwedzi 6:4.

Czwarty set zaczyna się dla Polaków nieprzyjemnie. Szwedzi prowadzą już 3:0, a następnie po stanie 2:2 prowadzi Szwedzi 5:3 i mają już niemal mecz wygrany.

Teraz jednak para polska bierze się do roboty, obaj gracze nasi podążają się w formie i wykorzystują umiejętność błędów przeciwników, wyrównują na 5:5, a nawet prowadzą 6:5. Potem Szwedzi wyciągają na 6:6, ale zespół polski dzięki dobrym akcjom Stolarowa, wygrywa ostatecznie seta 8:6.

W 5-tym secie prowadzi Polacy 1:0, a następnie po stanie 1:1 prowadzi para polska 4:1. Szwedom udaje się zdobyć jednego gema, następnie jednak Polacy finiszują, wygrywają 2 ostatnie gemy i w ten sposób odgryzają zwycięstwo.

W sobotę zakończenie meczu. Grają Wittman — Stiekhammer, grają Tłoczyński — Schroeder.